



BIURO PRASOWE

ŚMIECIOWA DIETA POLSKICH BOCIANÓW

Gdyby zrobić uliczna sondę z pytaniem o to co zjada bocian, to zapewne najprostsze i najszybsze skojarzenie byłoby jedno – żaby. Otóż to dawno i nieprawda, bo żab jest zwyczajnie za mało, a tak naprawdę nawet w warunkach eksperymentalnych nigdy nie stanowią ulubionego dania bocianów – wyjaśnia prof. Piotr Tryjanowski z Katedry Zoologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. – A w diecie polskich bocianów, niestety łatwiej o znalezienie śmieci niż tychże przysłowiowych żab.

Skąd o tym wiemy? Dzięki analizie niestrawionych resztek pokarmu, które bociany – podobnie jak ptaki drapieżne i sowy – wypluwają, dzięki czemu naukowcy mają wspaniały materiał do badań, a wyniki ich badań właśnie opublikowano w czasopiśmie *Environmental Science and Pollution Research*.

– Analiza wypluwek to bardzo pracochłonne zajęcie, wymagające specjalistycznej wiedzy o tym jak zachowują się resztki pokarmu po przejściu przez przewód pokarmowy bociana, jednak dostarcza niesamowitych wyników – wyjaśnia prof. Jerzy Karg z Uniwersytetu Zielonogórskiego, odpowiedzialny za opis składu diety z wypluwek, a prof. Leszek Jerzak z tej samej uczelni podkreśla nieinwazyjność metody, zwłaszcza w porównaniu z danymi laty praktykowanym zabijaniem ptaków i analiza ich żołądków, czy też ostatnio rozwijaną metodą wykorzystującą prowokowanie wymiotów.

Do zdobycia tak szerokiego materiału konieczna jest współpraca wielu badaczy – od analizy składu wypluwek, po analizy statystyczne, ale i osób, które w profesjonalny sposób dostaną się do gniazda, zbiorą i przetransportują wypluwki. – Najłatwiej takie prace wykonać podczas obrączkowania młodych bocianów w gniazdach – podkreślają współautorzy publikacji – Joachim Siekiera z Grupy Silesiana i dr Kazimierz Walasz z Małopolskiego Towarzystwa Ornitologicznego, od lat zaangażowani w badania nad bocianem białym. To dzięki ich staraniom, ale i szerokiej rzeszy współpracowników i firm energetycznych zarządzających liniami przesyłowymi udało się zebrać wypluwki ze 117 gniazd bocianich położonych w południowej i południowo-zachodniej Polsce. Ich analiza uwypukliła niepokojącą rzecz, dotychczas opisaną dla populacji bociana białego żyjących w silnie przekształconych środowiskach Europy zachodniej. Otóż, w diecie ponad jednej trzeciej badanych par lęgowych znajdowano sztuczne odpady, z czego najwięcej było plastiku i filtrów papierosów.

– Można wręcz powiedzieć, że nasze wyniki są doprawdy alarmujące i wskazują na szeroko rozpowszechniony problem zanieczyszczenia środowiska przez odpady produkowane przez człowieka, nawet w obszarach wiejskich – mówi prof. Tryjanowski.

– Przecież to, co bociany zjadają, odzwierciedla stan naszego środowiska, i te wyniki są wyraźnym sygnałem, że musimy działać na rzecz ograniczenia zanieczyszczeń w środowisku.

Link do pracy: <https://link.springer.com/article/10.1007/s11356-023-31710-2>



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

ul. Wojska Polskiego 28

60-637 Poznań

tel. +48 61 846 67 59, 512 862 726

e-mail: rzecznik@up.poznan.pl



Przykład wypluwki bocianiej – widoczne są liczne pancerzyki owadów (Fot. Kazimierz Walasz)



Specjalistyczna kontrola gniazda I zbieranie materiału (Fot. Kazimierz Walas)